

Kizik, Edmund / Badstübner-Kizik, Camilla

"Auf die mehrere Ausbreitung der deutschen Sprache soll fürgedacht werden... Deutsch als Fremd- und Zweitsprache im Unterrichtssystem der Donaumonarchie zur Regierungszeit Maria Theresias und Josephs II", Ulrike Eder, Innsbruck-Wien-Bozen 2006 : (...)

Czasy Nowożytne 23, 289-292

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ULRIKE EDER, *AUF DIE MEHRERE AUSBREITUNG DER TEUTSCHEN SPRACHE SOLL FÜRGEDACHT WERDEN... DEUTSCH ALS FREMD- UND ZWEITSPRACHE IM UNTERRICHTSSYSTEM DER DONAUMONARCHIE ZUR REGIERUNGSZEIT MARIA THERESIAS UND JOSEPHS II. (REIHE: THEORIE UND PRAXIS ÖSTERREICHISCHE BEITRÄGE ZU DEUTSCH ALS FREMDSPRACHE, BD. 9, SERIE B, HG. VON HANS-JÜRGEN KRUMM, PAUL R. PORTMANN-TSELIKAS), STUDIEN VERLAG, INNSBRUCK-WIEN-BOZEN 2006, SS. 282*

„Zadaniem pierwszej i drugiej klasy była głównie nauka języka niemieckiego” – wspominał Julian Horoszkiewicz swoją naukę w galicyjskiej szkole około 1825 r.:

Do tego służył jako nauka pamięciowa Komeniusz¹, książeczka w dwóch kolumnach drukowana po niemiecku i po polsku, traktująca w krótkich działach różne przedmioty z życia ludzkiego [...], a pytania szły najprzód z niemieckiego do odpowiadania po polsku, a potem przeciwnie [...]. Nie umiejących lekcji [profesor] wywoływał: auf die Mitte (na środek klasy), jeżeli do dowolnego stania, to już źle, to już byli delikwenci do egzekucji [...] nie było ratunku: – Hosen herunter![...]².

Rozpad Rzeczypospolitej, podzielonej w latach 1772–1795 pomiędzy Austrię, Prusy i Rosję, oraz po znaczących przesunięciach granic na mocy postanowień kongresu wiedeńskiego (1814–1815), postawił przed państwami zaborczymi potrzebę zunifikowania nabytków terytorialnych oraz ich społeczeństw z pozostałymi strukturami monarchii zaborczych. Problem dotyczył zarówno regulacji politycznych, jak i prawno-administracyjnych, fiskalnych, militarnych oraz innych. Jednak podstawowe chyba trudności dla państw zaborczych wynikały przede wszystkim z faktu, że zabiegom integracyjnym poddano obszary i społeczeństwo byłej Rzeczypospolitej, tworu o osobliwej, wielowiekowej tradycji państwowej,

¹ Chodzi zapewne o wielokrotnie od poł. XVII w. wznawiane podręczniki Jana Amosa Komenskigo, *Janua linguarum reserata* lub *Januae Latinitatis Vestibulum*, z dodanymi częściami niemiecką i polską, wydane m.in. w Gdańsku 1735, Lesznie 1776, 1798. Jednak nie można wykluczyć, że określano w ten sposób drukowane we Lwowie na przełomie XVIII i XIX w. podręczniki Kasimira Wohlfeila. Przegląd niedawno opublikowanej bibliografii podręczników do nauczania języka niemieckiego nie daje zadowalającej odpowiedzi na pytanie; zob.: H. Glück, K. Schröder, *Deutschlernen in den polnischen Ländern vom 15. Jahrhundert bis 1918. Eine teilkomentierte Bibliographie*, oprac. Y. Pörzgen, M. Tkocz, Wiesbaden 2007.

² J. Horoszkiewicz, *Notatki z życia*, oprac. i wstęp H. Wereszycki, Wrocław–Kraków 1957, s. 13; zob. s. 15.

związanego z oryginalną ideologią pochodzenia historycznego (mit sarmacki), o odmiennym systemie prawnoustrojowym, o elitach przeświadczonych o swojej (rzekomej) wyjątkowości. Na terenach byłej Rzeczypospolitej, zamieszkałej przez ludność polską, ruską i inne społeczności etniczne, elity były związane z bogatą i oryginalną literacko-kulturową języka polskiego. Wraz ze zmianami politycznymi znaczenie języka polskiego znacząco osłabło na rzecz państwowych języków urzędowych: niemieckiego, z czasem również i rosyjskiego. I właśnie kwestie nauczania oraz forsowanie kultury tworzonej w języku niemieckim (Austria, Prusy) i rosyjskim stały się bardzo istotnym elementem polityki władz rozbiorowych na terytoriach etnicznie polskich. Z uwagi na istnienie w części zaboru rosyjskiego autonomicznego Królestwa Polskiego język rosyjski z dużym opóźnieniem stał się instrumentem integrującym Polaków w ramach Cesarstwa Rosyjskiego. Z uwagi na oświecony charakter monarchii pruskiej oraz austriackiej postępowanie władz tych państw wobec nowych polskich poddanych miało wiele cech wspólnych.

Książka Ulrike Eder, stanowiąca opublikowaną wersję pracy doktorskiej przedstawionej na Uniwersytecie Wiedeńskim w 2004 r., została poświęcona austriackiej polityce językowej okresu terezańskiego oraz józefińskiego (począwszy od 1765) i zarówno z uwagi na wieloetniczny charakter monarchii habsburskiej, jak i zarysowaną cezurę badawczą, dotyczy zagadnień, które mogą być bardzo interesujące dla polskiego czytelnika. Początkowa cezura związana jest z zadekretowanym w 1765 r. wprowadzaniem ogólnego programu popierającego język niemiecki początkowo na terenie Czech, a następnie i na innych obszarach monarchii – czyli tytułowe *Auf die mehrere Ausbreitung der deutschen Sprache soll fürgedacht werden*. Końcowa cezura wychodzi znacznie w XIX w., poza datę śmierci Józefa II (1790).

Ulrika Eder skoncentrowała uwagę badawczą przede wszystkim na obszarach tradycyjnego osadnictwa niemieckiego, czyli terytoriach Czech i Moraw, zestawiając je z nowymi osiemnastowiecznymi nabytkami terytorialnymi Austrii: Galicją oraz Bukowiną. Prowincje te różniły się nie tylko czasem pozostawiania w związku z samą Austrią, lecz także etnicznie oraz wyznaniowo. Były również obszarami ubogimi, o bardzo wysokim odsetku analfabetów. Praca została oparta na dwóch zasadniczych rodzajach źródeł niemieckojęzycznych. Przede wszystkim autorka sięgnęła do materiałów prawnych, pochodzących głównie z Österreichische Staatsarchiv (powszechnie oraz partykularne zbiory prawa, zalecenia dotyczące organizacji i działania szkół, programy nauczania). Uzupełniła je o drukowane zbiory praw dla poszczególnych prowincji monarchii. Przeanalizowała również reformatorskie inicjatywy śląskiego augustianina Johanna Ignaza Felbinger (Allgemeine Schulordnung... – 1774; Methodenbuch für Lehrer der deutschen Schulen... – 1775). Autorka sięgnęła też do materiałów bezpośrednio wykorzystywanych w dydaktyce szkolnej, a więc do podręczników służących do nauczania języka niemieckiego jako języka obcego. Było to uzasadnione m.in. wytycznymi

władz, które w odróżnieniu od wcześniejszego okresu zaczęły prowadzić świadomą politykę podręcznikową, tworząc również odpowiednie zaplecze, np. do drukowania odpowiednich podręczników dwujęzycznych, w tym niemiecko-polskich. Baza materiałowa jest stosunkowo bogata, lecz dość jednostronna. Zabrakło tu źródeł narracyjnych, tworzonych przez osoby nadzorujące skutki tworzonego prawa, np. urzędniczych raportów oceniających skuteczność posunięć władz lub prywatnych opinii bezpośrednich wykonawców owej polityki (nauczycieli, inspektorów szkolnych). Szkoda, że autorka nie pokusiła się do sięgnięcia po materiały relacjonujące wrażenia tych wszystkich, którzy zostali poddani działaniom politycznym ustawodawcy, stosującego odpowiednie narzędzia przymusu (obowiązek szkolny, wskazanie podręczników, wymogi dotyczące zatrudnienia nauczycieli itd.). Mamy tu na myśli nie tylko materiały pochodzące z pamiętników (do czego nawiązuje zacytowany na wstępie recenzji fragment z pamiętnika Juliana Horoszkiewicza), lecz także korespondencję prywatną, która zdradzałaby stosunek uczniów czeskich, polskich, ruskich, żydowskich do języka niemieckiego oraz do nauczycieli i stosowanych przez nich metod nauczania („Hosen herunter!”). Naturalnie rozszerzyłoby to kwerendę źródłową również na materiały rękopiśmienne, i to nie tylko w języku niemieckim, lecz także w językach narodowości zamieszkujących monarchię habsburską, co z pewnością przekroczyłoby przewidziany zakres pracy doktorskiej i nie stanowi zarzutu wobec autorki, lecz raczej dezyderat badawczy.

Praca oprócz wstępu metodologicznego składa się z dwóch obszernych rozdziałów oraz zakończenia. W układzie chronologicznym, w podzielonym na trzy części rozdziale pierwszym („Die Verbreitung der deutschen Sprache als Verständigungsmedium innerhalb der sprachlich heterogenen östreichischen Monarchie unter Maria Theresia”, s. 34–143) autorka omówiła rolę języka niemieckiego w Austrii właściwej, w Czechach i na Morawach oraz w Galicji za panowania cesarzowej Marii Teresy. Rozdział drugi poświęcony został konsekwencjom ustanowienia niemieckiego językiem urzędowym w okresie rządów cesarza Józefa II („Die allgemeine Einführung der deutschen Amtssprache unter Joseph II”, s. 144–230). Układ rozdziału drugiego powiela ten znany z pierwszego: Austria – Czechy – Galicja.

W okresie panowania Józefa II język niemiecki stał się jednym z istotnych elementów unifikacji monarchii. Z woli władz od poziomu gimnazjalnego stawał się on podstawowym językiem nauczania – wszyscy nauczyciele, oprócz łaciny, obligatoryjnie musieli znać język niemiecki. Od 1780 r. (dla Galicji – od 1786) znajomości niemieckiego wymagano od wszystkich dzieci idących do gimnazjów. Od 1784 r. język niemiecki stawał się powszechnym językiem uniwersyteckim; o jego znaczeniu świadczy ustanowienie już wcześniej (1750) na Uniwersytecie Wiedeńskim profesury „für Deutsche Beredsamkeit”, w 1753 r. powstała katedra języka i wymowy niemieckiej („Lehrstuhl für Deutsche Sprache und Beredsam-

keit”). Rzecz jasna, że z powodów politycznych i etnicznych sytuacja językowa i znajomość niemieckiego w Galicji istotnie odbiegała od sytuacji w Czechach i na Morawach, gdzie dwujęzyczność była już szeroko rozpowszechniona. Dlatego też na dawnych obszarach polskich niewielka liczba osób znających niemiecki wymuszała kompromisy (konieczność używania języka polskiego w sądownictwie i administracji), ale prowadziła również do licznych napięć pomiędzy Polakami a Czechami, którzy nie bez poczucia wyższości wobec Polaków (o czym wiele w pamiętnikach z epoki) często byli wysyłani do pracy w Galicji.

Rozpoczęta jeszcze w drugiej połowie XVIII w. polityka władz austriackich (oraz pruskich) przyczyniła się do rozpopularyzowania języka niemieckiego na dużych połaciach Europy Południowej i Środkowej, który – *nolens volens* – dla Czechów, Polaków, Ukraińców, Słowaków i Węgrów stał się *lingua franca* i podstawą wielojęzyczności elit różnoetnicznej monarchii. Dzięki znaczeniu kultury niemieckiej, wykształceniu elit urzędniczych i naukowych zatrudnionych w strukturach nowo powstałych po I wojnie światowej państwach Europy Środkowej znajomość oraz rola nauczania języka niemieckiego miały jeszcze charakter dość powszechny. Dodatkowo spory odsetek ludności w tych państwach stanowiła ludność niemiecka. Dopiero wskutek dramatu II wojny światowej oraz przeniesienia centrum światowej nauki i finansów do USA język niemiecki stracił znacznie na rzecz języka angielskiego. Niemniej w dalszym ciągu zachował na tych obszarach znaczenie drugiego języka obcego.

Chociaż recenzowane studium dotyczy przede wszystkim dziejów wielojęzyczności oraz historii nauczania języka niemieckiego jako języka obcego (tzw. DaF – *Deutsch als Fremdsprache*), to jego znaczenie znacząco wykracza poza dzieje oświaty, albowiem polityka dotycząca szkolnictwa stała się rudymenem wszelkich procesów modernizacyjnych społeczeństw w XIX w. Praca Ulrike Eder stwarza dla badaczy zajmujących się kwestiami świadomości narodowej oraz oświaty na terenach byłej Rzeczypospolitej możliwość badania podobieństw oraz różnic w polityce oświatowej władz austriackich oraz pruskich na zabranych terytoriach polskich. Szczególnie porównanie pierwszych dekad zaborów (do 1807), kiedy do Prus należały nie tylko Warszawa, lecz także Białystok (Prusy Południowe, Prusy Nowoschodnie), jak też w okresie późniejszym zestawianie pod tym względem Wielkopolski i Prus Zachodnich z Galicją mogłoby przynieść ciekawe wnioski badawcze.

CAMILLA BADSTÜBNER-KIZIK, EDMUND KIZIK
POZNAŃ–GDAŃSK